

Ostatni raz – Zenek Martyniuk

Uuuuuu

Aaaaaa

Aaaaaaaaaa

Aaa

Ostatni raz

Wypijmy przy ognisku, jak za dawnych lat

Osiemdziesiątych lat beztroski czas

Powróci dziś ten ostatni raz

Mieliśmy wtedy po dwadzieścia lat

Wycieczka Polonezem w obce strony

Wieczory przy ognisku pośród gwiazd

Wpatrzeni w siebie, a nie w telefony

Chcę Ci powiedzieć,

Że czasem, kiedy kładę się spać

Tak bardzo chciałbym

Znów gumy Turbo poczuć smak

Ostatni raz

Wypijmy przy ognisku, jak za dawnych lat

Osiemdziesiątych lat beztroski czas

Powróci dziś ten ostatni raz

Ostatni raz

Wypijmy przy ognisku, jak za dawnych lat

Osiemdziesiątych lat beztroski czas

Powróci dziś ten ostatni raz

Z plecakiem w góry ruszał każdy z nas

Słońca na niebie było jakby więcej

Na stopa zwiedziliśmy cały kraj

I chyba częściej brałem Cię na ręce

Chcę Ci powiedzieć,

Że czasem, kiedy kładę się spać

Tak bardzo chciałbym

Znów gumy Turbo poczuć smak

Ostatni raz

Wypijmy przy ognisku, jak za dawnych lat

Osiemdziesiątych lat beztroski czas

Powróci dziś ten ostatni raz

Ostatni raz

Wypijmy przy ognisku, jak za dawnych lat

Osiemdziesiątych lat beztroski czas

Powróci dziś ten ostatni raz

Ostatni raz

Wypijmy przy ognisku, jak za dawnych lat

Osiemdziesiątych lat beztroski czas

Powróci dziś ten ostatni raz

Ostatni raz

Wypijmy przy ognisku, jak za dawnych lat

Osiemdziesiątych lat beztroski czas

Powróci dziś ten ostatni raz



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych